Min. Kasprzycki w Paryżu w sprawach wojskowych

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 16 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 132

Wielka mowa polityczna Mussoliniego w Turynie

Oś Rzym—Berlin stanie się nierozdzielną wspólnotą państwową

po podpisaniu włosko-niemieckiego sojuszu wojskowego

Turyn. 15. 5. (PAT). Wczoraj do 120.000 mieszkańców Turynu, Mussolini wygłosił wielką mowę, którą podajemy w streszczeniu na podstawie depeszy agencji Stefani.

Przypominacie sobie — oświadczył Mussolini — ostatnie słowa mojego przemówienia, które wygłosiłem w Turynie przed 7 laty. Powiedziałem wtedy:

Maszerować i tworzyć, a jeżeli to okaże się konieczne — walczyć i zwyciężyć.

Zapytuję was teraz, czy naród włoski pozostał wierny tym hasłom. (Okrzyki tłumu: tak). W istocie naród włoski maszerował i tworzył, walczył i zwyciężał. Walczył i zwyciężał w Afryce w starciu z przeciwnikiem, co do którego najsłynniejsi znawcy spraw wojskowych dali gwarancję, że jest nie do pokonania.

Słyszeliście? Ci znawcy gwarantują teraz wieczną trwałość niektórych gwarancji.

Naród włoski zwyciężył w walce z koalicją państw, które przystąpiły do sankcji, koalicją zmontowaną przez tę Ligę Narodów, która spoczywa dziś bezwładna, pogrzebana bez żalu w tym wielkim mauzoleum marmurowym, zbudowanym dla niej nad Lemanem.

Naród włoski walczył i zwyciężył w Hiszpanii u boku bohaterskiej piechoty gen. Franco przeciwko demo-bolszewickiej koalicji, która została w walce dosłownie zmiażdżona.

Oto synteza tych 7 lat: zdobycie imperium, przyłączenie królestwa Albanii do Włoch i wzrost naszej potęgi we wszystkich dziedzinach.

W chwili, gdy mówię do was, miliony, a być może setki milionów ludzi we wszystkich zakątkach świata, ulegając kolejno nastrojom optymizmu lub pesymizmu zadają sobie pytanie:

Czy zdążamy do pokoju czy też do wojny?

Jest to pytanie doniosłe dla całego świata, lecz przede wszystkim dla tych, którzy w chwili obecnej wzięli na siebie odpowiedzialność decyzji.

Na pytanie to odpowiadam:

Obiektywna i trzeźwa ocena sytuacji pozwala stwierdzić, że obecnie nie ma w Europie zagadnień tak rozległych i tak ostrych, że usprawiedliwiałyby wojnę, która z wojny europejskiej stałaby się w logicznym rozwoju wypadków wojną światową.

Istnieją w polityce europejskiej węzły, dla których rozcięcia, nie jest być może koniecznym odwoływanie się do miecza. Trzeba jednakże, aby te węzły zostały raz na zawsze przecięte, ponieważ niekiedy twarda rzeczywistość jest lepsza od długotrwałej niepewności, jest to pogląd nie tylko Włochów, lecz i Rzeszy niemieckiej, a zatem pogląd osi.

Oś Rzym—Berlin polegała przez szereg lat na równoległej akcji dwóch ustrojów i dwóch rewolucyj, a przez pakt w Medjolanie i przez sojusz wojskowy, który będzie podpisany w Berlinie w ciągu bieżącego miesiąca stanie się nierozdzielną wspólnotą dwóch państw i dwóch narodów.

Ci, którzy wypatrywali codziennie przez szkło powiększające rzekome skazy na osi, są obecnie zakłopotani i upokorzeni. Niech nikt nie próbuje poddawać się nastrojom śmiesznych złudzeń i niech nikt nie uprawia powierzchownej kazuistyki, ponieważ doktryna faszyzmu jest jasna, a wola moja niezłomna. Tak, jak dotychczas, a nawet bardziej niż dotychczas,

iść będziemy razem z Niemcami, by dać świadectwo sprawiedliwego pokoju,

który jest głębokim pragnieniem wszystkich narodów. Polemiści wielkich demokracyj proszeni są o wydanie sądu możliwie sprawiedliwego o tym stanowisku. Pragniemy pokoju nie dla tego, że nasza sytuacja wewnętrzna jest, jak wiadomo, katastrofalna. (Tłum reaguje okrzykami na ironiczne słowa mówcy).

Od 18 lat nasi przeciwnicy wyczekują naprożno tej osławionej katastrofy i długo jeszcze na nią będą czekać.

Nie kieruje nami również strach fizyczny przed wojną.

Uczucie to jest nam zupełnie obce. Dlatego też w elukubracjach niektórych powierzchownych strategów z poza bliskiej granicy mówi się o łatwych spacerach w dolinę rzeki Padu. Ale czasy Franciszka I i Karola VIII minęły bezpowrotnie. Tego rodzaju wojna nie jest już możliwa. Nawet wówczas, gdy za łańcuchem Alp nie było, tak jak dzisiaj, potężnie zwartego 45 milionowego narodu — obcy najeźdźcy od Talamony do Fornovo nigdy długo nie zaznawali szczęścia we Włoszech.

Mieszkańcy Piemontu! W pełnej chwały historii waszych wojen

jest wiele pamiętnych wydarzeń, które dowodzą, iż spacerowanie w roli władców po ziemi włoskiej nie jest rzeczą higieniczną. Ale tutaj należy zadać sobie pytanie: czy szczeremu pragnieniu pokoju ze strony państw totalnych odpowiada równie szczere życzenie pokoju ze strony wielkich demokracyj?

(Okrzyki tłumu: nie). Oto odpowiedzieliście. Co do mnie, ograniczę się do oświadczenia, iż w obecnym stanie rzeczy można o tym wątpić.

Ostatnimi czasy mapa trzech kontynentów została zmieniona. Trzeba jednak zauważyć, że

ani Japonia, ani Niemcy, ani Włochy nie zagarnęły ani jednego metra kwadratowego ziemi, i ani jednego mieszkańca z pod suwerenności wielkich demokracyj.

Jak więc należy wobec tego wytłumaczyć tę wściekłość.

Czyżby wielkie demokracje chciały nam wmówić, że wchodzą tu w grę skrupuły moralne? Czy nie znamy dokładnie metod, przy których pomocy zostały stworzone ich imperia i metody, jakie stosują dla ich utrzymania? Nie chodzi więc o zagadnienie terytorium, lecz o coś zupełnie innego.

w Wersalu został stworzony system rewolwerów, skierowanych przeciwko Niemcom i Włochom.

System ten nieodwołalnie załamał się. Obecnie czynione są starania, aby ten system zastąpić przez gwarancje mniej lub więcej poszukiwane, mniej lub więcej jednostronne. Że wielkie demokracje nie są szczerze oddane sprawie pokoju dowodzi tego niezaprzeczony fakt, iż rozpoczęły już one wojnę, którą można nazwać wojną bezkrwawą, a mianowicie wojnę gospodarczą.

Demokracje zachodnie łudzą się, iż zdolają nas osłabić. Ale jest to tylko złudzenie. Nie tylko złotem wygrywa się wojnę. Więcej niż złoto znaczy wola, a jeszcze więcej odwaga.

Potężny blok 150 milionów ludzi, rozrastający się szybko, sięgający od morza Bałtyckiego aż do Oceanu Indyjskiego, nie pozwoli złamać się. Każde natarcie będzie daremne, gdyż zostanie odparte z jak największą stanowczością.

Po systemie rewolwerowym załamie się system gwarancji.

Musiałem wam to oświadczyć, ponieważ nie leży w stylu faszystowskim wzbudzać nadmierne nadzieje lub zawodne złudzenia. Naród silny, taki, jakim jest naród włoski, kocha prawdę i rzeczywistość. W ten sposób staje się dla was jasnym, dlaczego zbroimy się ciągle i coraz silniej, aby móc ochronić nasz pokój i odrzucić w każdej chwili każdą, zagrażającą nam agresję.

Przechodząc do omówienia spraw wewnętrznych, Mussolini podkreślił, że „naród włoski i ustrój faszystowski stanowią nierozdzielną całość".

Akcja korporacyj akademickich

przeciw wrogiej propagandzie i dywersji

Warszawa, 15. 5. (PAT) Wczoraj w południe w audytorium Maximum Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odbyło się zebranie ogólno-korporacyjne, którego celem było zajęcie przez ogół korporacyjny stanowiska wobec sytuacji międzynarodowej.

Zebranie powyższe zostało zwołane przez korporacje:

Lechicja, Arconia, Welecja, Sarmacja, Jagiellonia, Patria, Aquilonia, Filimacja, Ostoja, Maltania, Montania, Juventia.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, otworzył zgromadzenie prezes Polskiego Związku Korporacyj Akademickich p. Celichowski, który wezwał obecnych do odśpiewania studenckiej pieśni „Gaudeamus Igitur".

Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję, która m. in. mówi:

„Filistrzy i członkowie czynni Polskich Korporacyj Akademickich z Gdańska, Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna, Lwowa, Cieszyna, Lublina, reprezentujących zdyscyplinowane ośrodki życia akademickiego oraz liczne pokolenia narodowo uświadomionego społeczeństwa, o szerokim zasięgu zawodowym i kulturalnym, pamiętni wielkich tradycyj ruchu korporacyjnego z czasów niewoli, walk o niepodległość państwa i narodu polskiego w obliczu zbliżających się dziejowych rozstrzygnięć postanawiają przeciwstawić się wrogiej propagandzie i dywersji, rozwijać zaufanie we własne siły".

W zakończeniu rezolucja wzywa ogół korporacyjny do prowadzenia w dalszym ciągu akcji społeczno-wojskowej przez nieprzyjętych do służby wojskowej i stwierdza, że w razie potrzeby wszyscy pójdą do służby frontowej.

Na zakończenie zgromadzenia odśpiewano Hymn narodowy.

Gospodarcze hasło dnia:

Działać normalnie, zdwoić wysiłek pracy

Warszawa, 14. 5. (PAT) W sobotę, dn. 13 maja p. dyr. Janusz Rakowski wygłosił przez radio następujące przemówienie:

Jeśli ktokolwiek na kuli ziemskiej, obznajmiony z historią dawnej Polski szlacheckiej, lub urobiony pod wpływem wrogiej nam propagandy, kiedykolwiek odnosi się ze sceptycyzmem do naszego kraju i jego przyszłości, do naszej pracy i gospodarki dzisiaj

musi skapitulować w obliczu tych osiągnięć, tej postawy, jaką reprezentuje Polska współczesna.

Może nam ktoś dokuczać, że jesteśmy krajem niskich cyfr, że nasza produkcja i konsumcja w przeliczeniu na głowę 35-milionowego państwa stoi poniżej innych uprzemysłowionych i wysokokapitalistycznych krajów Europy i Ameryki. Mogą krakać o tym różne czarne kruki obce i własne. Nikt jednak, uczciwy i bezstronny, nie zaprzeczy dziś, że

ten kraj niskich cyfr z roku na rok dokonywuje rzeczy naprawdę wielkich, może tym właśnie większych, że wykonywanych ogromnym wysiłkiem całego narodu.

Słusznie zwracał na to wielokrotnie uwagę wiceprem. Kwiatkowski, że żaden inny kraj nie przechodził nigdy przez takie cięgi historii, wojny i pożogi, cofające bądź utrudniające normalny proces bogacenia się — jak Polska. Myśmy przecież przez długie wieki byli przedmurzem chrześcijaństwa. Nam prze wieki całe przypadło w udziale

powstrzymywanie zaborczych apetytów sąsiadów zachodnich na ziemiach rdzennie słowiańskich i poskramianie ich buty i zaborczości.

Gdy inni dorabiali się i bogacili, rozwijając swój przemysł i handel, myśmy — skoro sprzysiężone moce zaborców odebrały nam wolność — musieli żyć w jarzmie niewoli, krwawiąc w powstaniach, żywiąc i bogacąc obcych.

Pamiętając o tym wszystkim, doprawdy, możemy się nie wstydzić naszych niskich, ale wciąż wzrastających cyfr gospodarczych.

Tym bardziej możemy się nie wstydzić, jeśli — pamiętając o tym wszystkim, z perspektywy ostatnich 20 lat niepodległego bytu spojrzymy na rzeczywistość Polski dzisiejszej, porównamy dawny i dzisiejszy stan organizacji państwa i armii, gospodarki i kultury, ustawodawstwa i urządzeń społecznych.

Tragiczny bilans wojen z lat 1914–1920, które objęły blisko 75 proc. obecnego terytorium Polski, zamykał w sobie kilkadziesiąt zniszczonych miast, 1.800 tys. zburzonych i spalonych budynków, około 60 prc. zniszczonych mostów, dworców kolejowych, 40 proc. zdewastowanych dróg... dziś, mimo niskich cyfr naszego dochodu społecznego,

wszystkie te zniszczenia zostały odbudowane z dużą nadwyżką,

i obok tej odbudowy powstały rzeczy nowie i wielkie, świadczące o sile i prężności narodu młodego i żywego.

Na pustkowiu nadbałtyckich piasków wyrósł

wielki nowoczesny port morski — Gdynia i nowoczesne 150-tysięczne dziś miasto portowe.

Robudowała się szeroko stolica — Warszawa, której nie poznają dziś jej goście z przed lat kilkunastu.

Na Śląsku, któremu wróżono w systemie polskim najczarniejsze horoskopy, żaden z zawistnych sąsiadów nie odważy się już dziś mówić o „Polnische Wirtschaft".

Odbudowano po pożodze wojny czyste, murowane miasta i miasteczka na ziemiach wschodnich.

A wreszcie to

nowe dzieło ostatniego trzechlecia — Centralny Okręg Przemysłowy,

dymiący już kominami wielkich, najbardziej nowoczesnych fabryk, w których tętnią pracą setki nowoczesnych maszyn i aparatów.

Zaprezentowaliśmy naszą postawę jednomyślnym oddźwiękiem, z jakim spotkała się mowa min. Becka nie tylko w Polsce, jak długa i szeroka, ale u wszystkich Polaków, gdziekolwiek mieszkają oni w świecie. Zaprezentowaliśmy ją

jednomyślnym uchwaleniem przez Sejm i Senat pełnomocnictw dla Rządu.

Zaprezentowaliśmy tę postawę subskrwpcją Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, która przez udział w niej około 2 milionów subskrybentów i przez wysokość zadeklarowanej kwoty, stała się

największą operacją kredytową Skarbu Państwa,

wykonaną w niezwykle krótkim czasie, świadczącą, jak na nasze stosunki, o niezwykle wielkim wysiłku społeczeństwa.

Nie wierzymy, jeśli ktokolwiek chciałby to twierdzić, że wysiłek dokonany utrudnia dalsze. Warunkiem każdego powodzenia i warunkiem osiągnięcia pełnego rezultatu w każdym poczynaniu jest wytrwała, systematyczna, normalna praca gospodarcza. Kto rejteruje w obawie dalszego wysiłku, nie może spodziewać się rezultatów. — Tchórz w procesie gospodarczym jest niemniej godny pogardy, jak tchórz na polu bitwy. Dezerterzy czy z armii, czy z frontu gospodarczego nie osiągną napewno spokoju i bezpieczeństwa.

Bojowość, zdecydowana postawa, spokój, opanowanie, wytrwałość w aktywności gospodarczej — oto elementy zwycięstwa,

które kiedyś będziemy czcić tak samo, jak dziś czcimy wytrwałość i determinację legionistów Piłsudskiego.

Musimy być przygotowani, na to nas skazała historia, że warunki hałasów z zewnątrz, są nieraz przez długi okres warunkami naszej normalnej pracy w gospodarstwie polskim. Przed drzwiami wówczas musimy ustawić warty, ale wewnątrz niech tętni ta sama, zwykła, a gdzie trzeba — zdwojona praca. — Każdy obywatel, który nie odstępuje w takich momentach w niczym od normalnego programu swych zajęć i czynności

utrwala bezpieczeństwo Państwa i bezpieczeństwo własne.

Stu zastraszonych niedołęgów gospodarczych wyrządzić może krajowi więcej szkody, niż 1.000 uzbrojonych wrogów, bo przeciwko tym ostatnim staną w Polsce zawsze ludzie dzielni i zwycięscy.

W życiu gospodarczym wszystkie działania wiążą się zawsze w harmonijną całość. Ktokolwiek odstępuje od swych normalnych czynności i działań.

magazynując pieniądze, czyniąc rezerwy ponad miarę zwykłego pogotowia, bądź powstrzymując się od kupna gdy się kupić powinno i kupić może — ten powoduje skrzepy w skomplikowanym mechaniźmie gospodarczego i pieniężnego obrotu,

ten w konsekwencji utrudnia sobie i Państwu poniesienie tego wysiłku, który dla dalszej robudowy naszej mocy gospodarczej i rozbudowy elementów obrony narodowej ponosić chcemy i ponieść musimy.

Jesteśmy zdecydowani bronić naszej wolności i honoru polskiego imienia. Są obywatele — „żywe torpedy", którzy swe życie zgłaszają do tej obrony. Niech do tej samej obrony, w postaci wysiłku codziennej normalnej pracy, staną milionowe rzesze wszystkich obywateli Państwa, które powiedzą sobie:

nie jest ważny żaden hałas z zewnątrz, żadna obca podnieta czy propaganda, jak długo Wódz Naczelny nie wyda rozkazu — maszerować.

Jeśli więc miałbym odpowiedzieć na pytanie, jakie jest dziś najważniejsze gospodarcze hasło, na dziś i na jutro, musiałbym odpowiedzieć: DZIAŁAĆ NORMALNIE, ZDWOIĆ WYSIŁEK PRACY.

Germanizacja młodzieży czeskiej

Obozy koncentracyjne w Sudetach przepełnione

Praga, 14. 5. (PAA). W związku z wydanymi ostatnio zarządzeniami władz protektoratu, wielkie zaniepokojenie wywołało w społeczeństwie czeskim wprowadzenie

przymusowych obozów pracy dla młodzieży czeskiej w wieku od 18 do 21 lat,

oraz przymusowych obozów letnich dla młodzieży poniżej lat 18-tu. Program obozów letnich, jak i obozów pracy przewiduje wychowanie młodzieży czeskiej w duchu narodowo-socjalistycznym. Zarządzenie to odsłania wyraźnie cel, do którego dążą Niemcy w krajach protektoratu, to jest

wytępienie narodu czeskiego po przez germanizację młodego pokolenia.

Wiedeń, 14. 5. (PAA.) Jak we wszystkich krajach, ostatnio zabranych przez Niemcy, tak i w kraju sudeckim zaobserwować można wzrastanie prądów opozycyjnych przeciwko nowym władzom. Wymownym wyrazem tego rozwoju sytuacji jest

duża ilość obozów koncentracyjnych, utworzonych w poszczególnych okręgach sudeckich.

Do ostatnio, wobec przepełnienia panującego w obozach, władze zorganizowały nowy obóz koncentracyjny w pobliżu Karlowych Warów.

Berlin, 14. 5. (PAA.) Na podstawie opublikowanych po raz pierwszy urzędowych cyfr zadłużenia Rzeszy Niemieckiej,

wysokość długu państwowego wynosi olbrzymią sumę 29,54 miliardy marek.

Zadłużenie na głowę ludności, bez uwzględnienia ziem protektoratu i Kłajpedy, wynosi 400 marek.

Włoskie bazy lotnicze w Afryce Wschodniej

Berlin, 14. 5. (PAA.) Według relacji, pochodzących z niemieckich kół wojskowych i opartych na bezpośrednich spostrzeżeniach, poczynionych w czasie ostatniej wizyty wybitnych niemieckich wojskowych we Włoszech, włoskie lotnictwo wojskowe rozporządza w Afryce wschodniej

37 lotniskami, z których każde pomieścić może 2 eskadry lotnicze oraz 25 lotnisk z pomieszczeniem dla 1 eskadry.

Poza tym urządzono 14 lotnisk zapasowych i baz lotniczych. Główne lotniska posiadają doskonałe urządzenia podziemne.

Włoskie zarządzenia lotnicze w Afryce wschodniej były w drugiej połowie kwietnia przedmiotem szczegółowych narad, w których wziął udział sekretarz ministerstwa lotnicawa gen. Milch, generał lotnictwa Udet i gen. von Bodenschatz.

Sąd najwyższych niemieckich czynników wojskowych o włoskich przygotowaniach lotniczych w Afryce wschodniej wypadł zadawalniająco.

Warszawa, 14-go maja. (Tel. wł.). Wczoraj w zakładzie etnografii U. J. P. rozpoczął dwuniowe obrady doroczny zjazd komisji swojszczyzny Związku Ziem Górskich. Obradom przewodniczy wiceprezes Z. Z. G. I. M. rektor Akademii Górniczej w Krakowie profesor Walery Goetel.

Katastrofa na kopalni „Wujek 7"

2 górników zginęło — 10 uratowano

Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.) Wczoraj po południu około godziny 15-ej wydarzyła się

katastrofa górnicza na kopalni „Wujek 7" w Brynowie obok Katowic.

Na skutek silnego wstrząsu, o którym donosiliśmy już poprzednio, zawalił się chodnik na głębokości 540 m., przy czym

12 górników zasypanych zostało zwałami węgla.

Podjęto natychmiast akcję ratunkową, w wyniku której udało się uratować 10 górników.

Trzechlecie rządów premiera Składkowskiego

Dziś mijają trzy lata od chwili powołania zaufaniem Głowy Państwa i Wodza Naczelnego rządu generała dr Sławoja-Składkowskiego.

Jest to w dziejach wskrzeszonej Polski rząd, który najdłużej utrzymał się przy sterze nawą państwową — i to w tym samym, zupełnie niezmienionym składzie, w którym został powołany.

W maju 1936, gdy rząd gen. Sławoja-Składkowskiego obejmuje urzędowanie, pada z ust Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza hasło „obrony Polski"; hasło wejścia na „drogę, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości"; hasło „zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli"; hasło przerzucenia przez ramiona „łańcucha", któryby podciągnął Polskę wzwyż, a któryby uchwycili nie tylko starzy bojownicy o niepodległość, lecz również i wszyscy ludzie dobrej woli i twórczej pracy.

Te cele i zadania, które w maju 1936 wytyczył Wódz Naczelny naszemu społeczeństwu, otrzymuje do realizacji powstały w maju 1936 rząd. Pod znakiem tych właśnie celów i zadań upływają ostatnie trzy lata i one nadają główne piętno całej działalności rządu w każdej dziedzinie: wewnętrzno-politycznej, gospodarczej i zagranicznej.

W dziedzinie wewnętrzno-politycz nej przesłanką realizacji haseł, wysuniętych przez Wodza Naczelnego, staje się ład w państwie, spokój i sku piona praca, bezwzględne poczucie bezpieczeństwa, oraz sił działających w życiu państwowym. Wiemy, że pod tym względem uczyniliśmy w ostatnim trzechleciu dość znaczne postępy, że właśnie szef rządu generał Składkowski bardzo silny kładł nacisk na wyrobienie w naszym aparacie rządowym większego zmysłu organizacyjnego, silniejszego poczucia realności, a nawet cnoty porządku i punktualności, zrozumienia, że władza spełnia wtedy swój obowiązek, gdy sama świeci przykładem obowiązkowości, gdy chce rozumieć duszę i potrzeby obywatela.

Równocześnie z tym narastaniem zmysłu organizacyjnego i usprawnienia aparatu działawczego w państwie dokonuje się w tym ostatnim trzechleciu doniosły proces wewnętrznej konsolidacji. Idea zjednoczenia, podporządkowania doktryn nadrzędnym celom, praca nad stworzeniem obozu, któryby ogniskował te nadrzędne cele i promieniował na kraj cały — wypełnia swą treścią ten okres czasu i stwarza w naszym życiu zbiorowym pozytywne wartości, których już nikt z polskiej rzeczywistości nie wyruguje.

W dziedzinie gospodarczej trzylecie rządu zaznacza się poważnymi osiągnięciami. Jest to okres, w którym po okresie kryzysu przeszliśmy z wieloletniej defensywy gospodarczej do ofensywy. To umożliwiło wejście na drogę szeregu twórczych inwestycji, to stało u kolebki Centralnego Okręgu Przemysłowego, to stworzyło radosny fakt, że nasza produkcja i konsumcja w tym trzyleciu nie tylko zbliżyły się do stanu przedkryzysowego, ale już w całym szeregu pozycji stan ten przekroczyły.

Nasze życie gospodarcze w tym trzyleciu stanęło pod znakiem nie tylko zwiększenia zasięgu pracy i wytwórczości — ale przede wszystkim zwiększenia naszego potencjału obronnego. Zrozumieliśmy, że musimy być nie tylko silni i zwarci, ale i gotowi. A ta gotowość wyraża się w naszych osiągnięciach gospodarczych równie dobrze, jak w naszej postawie duchowej, naszym harcie wewnętrznym.

Bo im bardziej oddalaliśmy się od tego maja 1936, gdy Marszałek Śmigły-Rydz przewidział, że hasło „obrony Polski" górować będzie nad wszystkimi innymi, im bardziej wartkim nurtem płynął czas — tym groźniejsze chmury przeciągać poczynały nad firmamentem europejskim i tym trudniejsze i bardziej skomplikowane zadania stawały przed rządem naszym w dziedzinie polityki zagranicznej. — Nasze osiągnięcia w tym trzyleciu znaczą się tak pozytywnymi faktami, jak np. normalizacja stosunków z Litwą, odebranie starych piastowskich ziem za Olzą.

Najistotniejszą jednak cechą tego okresu jest — jeśli chodzi o nasz stosunek do świata — utrwalenie i pogłębienie naszej powagi i siły mocarstwowej. Oparci o jeden z najlepszych obecnie na świecie instrumentów siły — o nasze ramię zbrojne — zdołaliśmy utwierdzić świat w uznaniu zasady „nic o nas bez nas" i zdołaliśmy w myśl dalszej zasady naszej polityki „cudzego nie chcemy, swego nie damy", przeciwstawić się zamysłom jakiejkolwiek agresji, która byłaby skierowana przeciw naszemu stanowi posiadania.

I tu właśnie, w tych wszystkich osiągnięciach ostatniego trzechlecia w dziedzinie polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej, niewątpliwie pomocną była trwałość rządu.

Był to okres czasu, który wymagał jednolitego i konsekwentnego działania, okres, którego wciąż wzrastająca dynamika, nie godziła się z próbami zmian czy przesileń. Zwłaszcza, że przecież we wszystkich dziedzinach państwowego życia — wewnętrzno-politycznym i społecznym, zewnętrzno-politycznym i gospodarczym — sukces zasady większej stabilizacji rządów stawał się coraz wyrazistszy.

Toteż rząd mógł się opierać na wielokroć wyrażanym mu przez Głowę Państwa i Wodza Naczelnego zaufaniu, mógł liczyć na bezwzględne poparcie ze strony przedstawicielstwa społeczeństwa: władz ustawodawczych, mógł liczyć na krzepnący coraz bardziej obóz, realizujący ideę zjednoczenia narodu, i mógł w atmosferze ładu wewnętrznego i hartu duchowego realizować wielkie zadania, jakie w ciągu trzech lat stawiała przed nim sytuacja Polski i nakaz skierowania jej na drogę „wyzwolenia sił twórczych, skupienia ich i wytworzenia wartości" niezniszczalnych.

S. B.

Międzynarodowy zlot szybowcowy we Lwowie

Wczoraj rozpoczął się we Lwowie dalszy ciąg 7 Międzynarodowego Zjazdu Komisji studiów nad lotem bezsilnikowym „Istus" połączony ze zlotem i zawodami szybowcowymi. O godz. 7 rano przybyli do Lwowa goście zagraniczni i władze „Istusu" z Warszawy, gdzie w przeddzień odbyło się uro czyste otwarcie Zjazdu.

Na lotnisku cywilnym w Skniłowie, obok budynku aeroklubu lwowskiego, ustawiono trybunę, otoczoną masztami z flagami państw uczestniczących w Zjeździe i trzema masztami pustymi, na których w momencie otwarcia podniesione zostały flagi: Państwowa, Istusu i Aeroklubu R .P.

O godzinie 10-tej wokół trybuny ustawiły się delegacje państw, biorących udział w Zjeździe, a więc Francji, Belgii, Węgier, Jugosławii, Szwajcarii, Litwy i Finlandii z ekipami zawodników, z których najliczniej po ekipie polskiej prezentowała się ekipa węgierska. Tuż obok trybuny zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych z wicewojewodą dr. P. Małaszyńskim, pułk. Praussem i prezydentem miasta dr Ostrowskim na czele, oraz przedstawiciele władz „Istusu", Aeroklubu R. P. i Aeroklubu Lwowskiego z prezesem Istusu p. Massenet (Francja), płk Domesem, mec. Tereszczenką i dyr. P. K. P. Grosserem na czele, a obszerny plac przed hangarem wypełniła licznie zebrana publiczność.

Do zebranych przemówił wicewojewoda Małaszyński, poświęcając kilka słów szybownictwu jako pełnowartościowemu sportowi. Mówiąc o roli „Istusu" wicewojewoda stwierdził, że instytucja ta pobudziła do wydajnej pracy międzynarodowe szybownictwo i ma na tym polu duże zasługi.

Imieniem Komitetu Wykonawczego Zjazdu powitał przedstawicieli władz, gości zagranicznych i ekipy zawodników dyrektor Grosser, wyrażając radość, że Zjazd odbywa się we Lwowie, kolebce polskiego szybownictwa, gdzie powstały pierwsze polskie konstrukcje szybowce, pierwszy Instytut Techniki Szybownictwa i Motoszybownictwa.

Następnie prez. Grosser przedstawił pokrótce program prac Zjazdu i prób szybowcowych.

Po odegraniu Hymnu Państwowego, dyr Grosser odczytał telegram z życzeniami od min. gen. Kasprzyckiego.

W czasie krótkiej przerwy wystartowały do lotu pokazowego dwa motoszybowce I. T. S. 8 oraz I. T. S. 8 W. konstrukcji Instytutu Techniki Szybowcowej we Lwowie, na których inż. Solak i inż. Żabski wykonali ewolucje lotnicze.

O godzinie 11 otwarto start do pierwszej próby lotu szybowców do celu i na szybkość. Lotniskiem docelowym jest lotnisko obok Brodów w województwie tarnopolskim. Na starcie stanęło 6 maszyn: 3 polskie i 3 węgierskie. Ekipa zawodników jugosłowiańskich spóźniła się na start, gdyż musiała lądować w Ungwarze na Rusi węgierskiej.

Szybowiec węgierski Szittay jest szybowcem wyczynowym. Węgrzy obiecują sobie osiągnąć na nim doskonałe wyniki. Polski szybowiec Rekin, zbudowany został przed zjazdem, w warsztatach Instytutu Techn. Szybownictwa i Motoszybownictwa we Lwowie.

Począwszy od godziny 11.15 holowani przez samoloty, startowali kolejno następujący piloci: Tasmadi (Węgry), na szybowcu „Nemere", Plenkiewicz na „P. W. S.", Kasprzyk na „Rekinie", Szokolay (Węgry) na „Karvaly", Tarska (Węgry) na „Szittay" i Góra na „P. W. S.". Start był trudny. Warunki nieszczególne. Po wystartowaniu, wszystkie szybowce poleciały nad miasto, skąd z pewną trudnością wzięły kurs na Brody.

O godzinie 16 na Politechnice lwowskiej, której front został bogato udekorowany flagami o barwach polskich, Istusu i państw uczestniczących w Zjeździe — w auli rozpoczęło się otwarcie Zjazdu naukowego „Istusu" i powitanie uczestników przez rektora Politechniki dra Ant. Wereszczyńskiego, po czym nastąpiła w auli matematyki inauguracja pierwszej grupy wykładów w sali matematycznej, poświęconej celom szybownictwa. O rozwoju i tendencji szybownictwa w Szwajcarii mówił dr M. Eichenberger (Szwajcaria).

Pochmurno z przejaśnieniami. — Temperatura bez zmian, słabe wiatry wschodnie.

Definitywne rozstrzygnięcie zagadnienia palestyńskiego

Jerozolima, 15. 5. (PAT.) Według informacji z dobrego źródła, ogłoszenie „Białej Księgi", zawierającej rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego, nastąpić ma 17 maja.

Główne punkty zostaną podane przez radio. Rozwiązanie to będzie miało charakter tymczasowy i obowiązywać ma jedynie w okresie przejścia od obecnej struktury Palestyny do ustanowienia niepodległej suwerenności państwa palestyńskiego.

Okres ten trwać będzie 10 lat i dzielić się będzie właściwie na 2 podokresy 5-letnie. Po pierwszych 5 latach nastąpi zbadanie funkcjonowania istniejących instytucji i opracowanie ostatecznej konstytucji.

Równocześnie, rząd brytyjski, uważając się za zwolnionego od zobowiązań, dotyczących utworzenia żydowskiego ogniska narodowego, zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o zwolnienie go z mandatu.

Min. gen. Kasprzycki wyjechał do Paryża

Warszawa, 15. 5. (PAT) Minister spraw wojskowych gen. dywizji Tadeusz Kasprzycki wyjechał w dn. 14 bm. w charakterze nieoficjalnym w sprawach wojskowych do Paryża.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Czas otrząsnąć się z marazmu

CZY MIEJSKI KOMITET WF ZMIENI SWE STANOWISKO?!

Mimo, że z wielką ochotą lubimy mówić o postępie, że niejednokrotnie łudzimy siebie i innych rzekomym postępowaniem właśnie w myśl najnowszych doświadczeń, to jednak zwłaszcza w organizacjach półspołecznych, a półurzędowych, na skutek niepotrzebnego serwilizmu i niechęci narażania się ludzi zależnych tym „możnym", panują konserwatyzm i kwietyzm, będące zaporą dla wszelkiej jasnej myśli i zdecydowanego planu.

Tak się złożyło, że byliśmy pierwszymi i przez długi okres czasu jedynymi, wołającymi głośno o rewizję ustosunkowania się samorządu lwowskiego do zagadnień wf. i pw. W artykułach, choćby wspomnieć „Miejski Komitet WF. we Lwowie na cenzurowanym" i „Panie Pułkowniku, czas zrobić porządek", oraz w pogadankach radiowych głosiliśmy ani nowy, ani śmiały pogląd, że miasto musi dawać na cele wf. przynajmniej tyle, ile żąda tego rozporządzenie Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, że dając na wf. i pw., które to zagadnienie jest nieodłącznie związane z obronnością kraju, stwarzamy warunki dla zdrowego wychowania kadr narodu, dla podniesienia jego poziomu fizycznego.

Żądaliśmy wybudowania boiska miejskiego, oddania plywalni społeczeństwu i młodzieży na warunkach umożliwiających korzystanie z nich, żądaliśmy udzielenia pewnych subwencyj na doprowadzenie do stanu używalności boisk Sokoła Macierzy, R.K.S. i i., wysuwaliśmy postulat budowy krytej hali, naświetliliśmy fatalny stan zaopatrzenia lwowskich szkół, które w większości nie posiadają sal gimnastycznych, ani boisk szkolnych.

Mimo, że z uwagami tymi nie kryliśmy się i na posiedzeniach Okręgowej Rady Sportowej, oraz Komisji wf. i pw. Miejskiego Komitetu, miasto nie zrewidowało swego ustosunkowania się. Stało się tak dlatego, bo posiedzenia plenum Komitetu odbywają się b. rzadko, a nawet gdy się odbywają decyduje większość pochodząca z tego samego urzędu, a poza tym od maja r. ub. do dnia dzisiejszego nie odbyło się posiedzenie plenum Komitetu WF. i PW.

Dłużej tak jednak być nie mogło.

Musieli wreszcie znaleźć się ludzie odważni, traktujący w. f. jako jedną z poważnych dziedzin życia społecznego, którzy głośno i zdecydowanie zaprotestowaliby przeciwko bezprzykładnemu wprost marazmowi.

Kompetentne czynniki zapowiedź wystąpienia działaczy sportowych z Komitetu przyjęłyby bez pretensyj do tych działaczy, zdając sobie aż nadto dobrze sprawę z tego, że motywy kroku działaczy są na prawdę słuszne, a nie demagogiczne.

Ostatnio sprawa alimentowania celów wf. przez samorząd lwowski, znany w Polsce z tego, że na akcję wf. bezpośrednio przeznaczana jest na rok na jednego obywatela kwota 1/8 grosza, być może, że nie tylko na skutek naszej akcji została jasno i niedwuznacznie sprecyzowana przez nowy Zarząd Związku Dziennikarzy Sportowych, a ściślej mówiąc przez jego prezesa, red. Kuronia.

Z radością witamy to zdecydowane wystąpienie oficjalnej magistratury, wierząc że przyczyni się ono do zwalczenia nienormalnej sytuacji panującej na odcinku miejskim, w odniesieniu do zagadnień wf. i pw.

Nie uwierzymy w to, że przy 16 milionowym budżecie nie można choćby 100 tys. zł przeznaczyć na cele wf. i pw.

Bo pieniądze przeznaczane na cele wf. i pw., stwarzając miastu ogródki jordanowskie, stadiony, pływalnie, boiska do gier, będące majątkiem miasta, pozwalają „z baraków, z suteren, z zatłoczonych domków przedmieść wyprowadzić młodzież na słoneczne stadiony; z niedorozwiniętych i anemicznych stworzyć przez sport zastępy zdrowej, muskularnej młodzieży; z atmosfery rynsztoku wyprowadzić niejedno dziecko na poziom honoru i szlachetnego współzawodnictwa".

BRONISŁAW CENA

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI Z NIEDZIELI 14 MAJA B. R.
(4 DZIEŃ WYŚCIGÓW)

Gonitwa I. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans 2.800 m. (płoty).

1) Ewka (typ Dz. Polsk.), 2) Diomara Tot. zw. 6.—. Biegało 2 koni.

Gonitwa II. 900 zł. dla 4 l. i st. og. i wal. oraz 4 i 5 l. kl. arab. Dystans 1.800 m.

1) Uskub (typ. Dz. Polsk.), 2) Insurekcja (typ Dz. Polsk.), 3) Szeik-Issa, 4) Maharadża II. Tot. zw. 7.—, franc. 5.—, 5.—. Biegało 4 koni.

Gonitwa III. 800 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans 3.600 m. (przeszkody).

1) Gare a toi (typ Dz. Polsk.), 2) Minotaur, 3) Zarem-ka. „Centuria" zrzuciła jeźdźca. Tot. zw. 8.—, franc. 7.—, 12.50. Biegało 4 koni.

Gonitwa IV. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans 2.000 m.

1) Gravelot, 2) Iwar (typ Dz. Polsk.), 3) Happy, 4) Marwista. Wycofany: Ferdynand. Tot. zw. 95.50, franc. 20.—, 8.50. Biegało 5 koni.

Gonitwa V. 1200 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans 2000 m.

1) Rinaldo, 2) Florisdorf (typ Dz. Polsk.), 3) Dworna, 4) Apel. Wycofany: Lari-fari. Tot. zw. 20.—, franc. 11.50, 10.50. Biegało 5 koni.

Gonitwa VI. 800 zł. dla 3 l. koni. Dystans 1.800 m.

1) Polmoodie VIII (typ Dz. Polsk.), 2) Izys, 3) Iksar, 4) Grenada. Tot. zw. 13.50, franc. 7.50, 12.—, 14.—. Biegało 8 koni.

Gonitwa VII. 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. arab, Dystans 2.400 m.

1) Urok (typ Dz. Polsk.), 2) Ruń (typ Dz. Polsk.), 3) My Kismet, 4) Bejrut. Tot. zw. 7.—, franc. 5.50, 6.50. Biegało 4 koni.

Bułgarscy piłkarze chcą przyjechać w innym terminie

Bułgarski Związek Piłkarski zawiadomił Polski Związek Piłki Nożnej, że nie może rozegrać meczu z Polską w proponowanym terminie 4-go czerwca, ponieważ w tym czasie odbywają się w Bułgarii rozgrywki ligowe. Bułgarzy proponują przełożenie tego meczu na wrzesień.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT Nr. 16
z posiedzenia Zarządu LOZPN. z dnia 11 maja 1939 r.

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: Sokół Brody zł. 5, Podilla 30, WKS. Jarosław 40, Jehuda 30, Watra 17, Jagiellonia 5, Gazy 14, Jedenastka 6, Rusałka 7, Skała Mościska 2 Groedlów 12, Zoria 12, Pocisk 3, Zenit 10, Rekord 25. Goeal 10, TSL. Lwów 30, Resovia 20, Stalowa Wola 12, Biały Orzeł 10, Lwowianka 16, Janowianka 5, Lechia 30.

2) Wobec uregulowania należności odwiesza się z dniem 11 maja 1939 r. następujące kluby: Lechia Lwów, Resovia Rzeszów, Biały Orzeł Lwów, Jagiellonia Gródek Jag., Jehuda Tarnopol, Lwowianka Lwów, Podilla Tarnopol, Rekord Lwów, TSL. Lwów, Gazy Schodnica, Goeal Lwów, Groedlów Skole, Jedenastka Zimna Woda, Pocisk Lwów, Skała Mościska, Stalowa Wola, Watra Drohobycz, Zenit Lwów, Zoria Lwów, Janowianka Lwów,, SKR. Lwów, Sokół Brody i Zorza Winniki.

3) Kluby Podokręgu lwowskiego odbiorą w sekretariacie Związku regulamin Samopomocy.

4) Przyjęto w poczet członków nadzwyczajnych z zaliczeniem do klasy C — DZS. Stadion Lwów, ul. Łyczakowska 148.

5) Załatwiono odmownie odwołanie KS. Goeal w sprawie zawodów z Grafiką i zatwierdza się uchwałę WG. i D.

6) Odwiesza się WKS. Jarosław do czasu załatwienia wniesionego odwołania.

7) Wobec niemożności zorganizowania skoszarowanego kursu przodowników piłkarskich dla zawodników lwowskich i prowincjonalnych Zarząd postanowił zorganizować 2-tygodniowy kurs nieskoszarowany w czasie od 1 do 15 czerwca br. i wzywa kluby do zgłaszania w terminie do 25 maja br. zaawansowanych zawodników, którzy ukończyli przynajmniej 7 klas szkoły powszechnej i dadzą rękojmię, iż nabyte wiadomości należycie w klubach wykorzystają.

8) Nakazuje się Zenitowi zapłacenie KS. Biały Orzeł dłużnej kwoty do 7 dni pod rygorem skreślenia z listy członków.

9) Karze się 3 mies. dyskwalifikacją od 15 maja do 14 sierpnia br. p. Artura Gartenberga, sekretarza i kierownika s. p. n. RKS. TUR Drohobycz za krytykowanie orzeczeń i pogróżki pod adresem sędziego na zawodach w dniu 23. IV. br.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT Nr 13/39
W. G. i D. z dnia 10 maja 1939

1) Anuluje się nałożoną kom. Nr 8/39 karę dyskwalifikacji na zawodnika Ruchaja Aleksandra Sokół Nisko za podwójne podpisanie kart zgłoszeń.

2) Przypomina się klubom o obowiązku zawiadamiania sekretariatu o każdorazowym udzieleniu zwolnienia zawodnikom.

3) Odwiesza się z dniem 1 V b. r. zawodnika Hasmonei Kurta Zelaźnika.

4) Darowano resztę kary z dniem 15 V b. r. zawodnikowi Szpritzerowi Izakowi Rekord Lwów.

5) Zweryfikowano boisko WF. i PW. Stryj i uznano za zdatne do rozgrywek mistrzowskich ligi państwowej i klas niższych.

6) Zmienia się terminarz mistrzostw klasy „A" o tyle że 21 V b. r. gra Jagiellonia Lwowianka, zaś 29 V 1939 Zniesienczanka—Dr. Sokół. Świteź—Rekord, B. Orzeł—Jagiellonia, Lwowianka—Z. Z. K. Strzelec—T. S. L.

7) Z powodu przekroczenia przepisów gry w piłkę nożną unieważnia się rozegrane zawody o mistrzostwo klasy „C" 16 IV b. r. Światohor—Jutrznia i 23 IV b. r. Lauda—TSL. Skniłówek. Termin ponownego spotkania podany zostanie w następnym komunikacie

8) Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. na dzień 17 V 1939 godzina 19-ta kapitana drużyny Światohor, zawodników Bolesława Kunieca Łuh, Eugeniusza Kuńca Czarni oraz p. Tkaczuka Romana.

9) Zweryfikowano zawody o mistrzostwo klasy „A":

23 IV 1939 Lwowianka—T. S. L. 2:3 i 2 pkt. dla T. S. L. Rekord — B. Orzeł 0:3 i 2 pkt. dla B. Orła. Z. Z. K. — Jagiellonia 0:3 i 2 pkt. dla Jagiellonii. Zniesienczanka — Świteź 0:1 i 2 pkt. dla Świtezi. Dr. Sokół — Strzelec 3:0 v. c. i 2 pkt. dla Dr. Sokoła.

30 IV 1939 Lwowianka — Zniesienczanka 1:4 i 2 pkt. dla Znesienczanki. Jagiellonia — Rekord 0:2 i 2 pkt. dla Rekordu, Dr. Sokół — B. Orzeł 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn. Z. Z. K. — Strzelec 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Z. Z. K.

10) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „B": 23 IV 1939 Grafika — P. A. S. T. 2:3 i 2 pkt. dla P. A. S. T. Goeal — Zorża 3:0 v. o. i 2 pkt dla Goealu. Lot — Granit 4:1 i 2 pkt dla Lotu Pocisk — Zoria 0:2 i 2 pkt. dla Zorii. Jedenastka — P. K. S. 0:1 i 2 pkt. dla P. K. S. Step — Zenit 6:1 i 2 pkt. dla Stepu.

11) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „C": 16 IV 1939 Gwiazda — Polonia 0:5 i 2 pkt. dla Polonii. Łuh — Samson 8:2 i 2 pkt. dla Łuhu. S. K. R. — Skniłówek 3:0 v. o. i 2 pkt. dla S. K. R. za wstawienie przez Skniłówek zawodników niezgłoszonych Korol, Tuziak. Praca Polska — Czuwaj 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Pracy za wstawienie przez Czuwaj zawodnika nieuprawnionego Szakalskiego.

23 IV 1939 Łuh — Hapoel 3:0 v. o i 2 pkt. dla Łuhu za niestawienie się Hapoelu. S. K. R. — Gwiazda 6:0 i 2 pkt. dla S. K. R. Światohor — Hutniczanka 1:2 i 2 pkt. dla Hutniczanki. Polonia — Praca Polska 10:1 i 2 pkt. dla Polonii.

30 IV 1939 Hapoel — Światohor 1:2 i 2 pkt. dla Światohoru. Łuh — Hutniczanka 0:1 i 2 pkt. dla Hutniczanki. Praca Polska — S. K. R. 1:2 i 2 pkt. dla S. K. R. Lauda —Czuwaj 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Czuwaju za wstawienie zawodnika nieuprawnionego Szakalskiego.

12) Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich: a) Nestora Romana Step 6 mies. dyskwalifikacją od 15 V do 14 XI 1939 za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach z Grafiką; b) Kozana Józefa Step 6 mies. dyskwalifikacją od 15 V do 14 IX 1939 za prowokowanie publiczności na zawodach z Grafiką; c) Kałandiaka Włodzimierza Step 4 tyg. dyskwalifikacją od 15 V do 11 VI 1939 za niesportowe zachowanie się na zawodach z Grafiką; d) Pracę Polską grzywną w kwocie 10 zł. za brak porządku i nieudzielenie pomocy sędziemu na zawodach z Gwiazdą; e) Szumskiego Jerzego Świteź 3 mies. dyskwalifikacją od 15 V do 14 VIII 1939 za brutalną grę i umyślne kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach z Lwowianką; f) Andrijczuka Jana Zoria 3 tyg. dyskwalifikacją od 15 V do 14 VI 1939 za niesportowe zachowanie, słowną obrazę sędziego na zawodach z P. A. S. T. oraz pozbawieniem godności kapitana drużyny do końca roku 1939; g) Bałdyka Stefana surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z P. A. S. T.; h) Charyna Osypa Zoria 3 letnią dyskwalifikacją od 15 V 1939 do 14 V 1942 za czynne znieważenie sędziego na zawodach z P. A. S. T.; i) Walidudę Romualda P. A. S. T. 6 mies. dyskwalifikacją od 15 V do 14 XI 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki oraz słowną obrazę sędziego na zawodach z Zorią; j) Janiszewskiego Mariana Dr. Sokół surową naganą za niebezpieczną grę na zawodach z Z. Z. K.; k) Wiśniewskiego Jana Z. Z. K. surową naganą za niebezpieczną grę na zawodach z Dr. Sokołem; l) Lisickiego Zdzisława Z. Z. K. 3 mies. dyskwalifikacją od 15 V do 14 VIII 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Rekordem; m) Dr. Sokół grzywną w kwocie zł. 2 za nieposiadanie legitymacji przez zawodników na zawodach z Hutniczanką.

Przewodn.: (—) W. Radwański nadkom.
Sekretarz (—) St. Waligórski

KOMUNIKAT Nr 14/39
Wydziału Spraw Sędziowskich LOZPN z dnia 9 maja 1939

1) Uchwałą z dnia 9 maja br. skreślono na własną prośbę p. Zellera Jakuba kandydata na sędziego p. n. z Delegatury w Tarnopolu.

2) Podaje się do wiadomości, że egzamin teoretyczny dla kandydatów na sędziów p. n. odbędzie się w następujących terminach: dnia 15, 16 i 17 maja br. o godz. 19-tej w lokalu WSS LOZPN ul. Piekarska 1 B.

Przewodniczący: (—) red. T. Przybylski
Sekretarz: (—) Kwasik St.

KOMUNIKAT SEKCJI SAMOPOMOCY L. O. Z. P. N.

Zawiadamia się Kluby, które nie wpłaciły składek ubezpieczeniowych za swych zawodników, że ostateczny termin wpłaty upływa dnia 22 maja 1939. Po tym terminie klub nie stosujący się do powyższego zostanie automatycznie zawieszony.

Posiedzenia komisji samopomocowej odbywać się będą w piątki każdego tygodnia o godz. 19-tej w lokalu L. O. Z. P. N.

Mianowano referentami komisji samopomocowej L. O. Z. P. N.: Liga Okręgowa p. mgr Łonkiewicz, Klasa „A" p. Haselnus Klasa „B" p. Niemiec Klasa „C" p. Weiser, Podokręg kamieniecki p. dr Bryk.

Prezes: Dr Redler Izydor
Sekretarz: Kowalski Marian.

Porozumienie serbsko-chorwackie

Chorwaci otrzymają szeroką autonomię

Białogród, 14. 5. (PAT.) Tutejsze koła polityczne spodziewają się, że niebawem pomimo rozmaitych trudności dojdzie do ostatecznego porozumienia między rządem a Chorwatami. Podstawą tego, będzie, jak przypuszczają w tutejszych kołach politycznych, porozumienie zawarte w dniu 27 kwietnia r. b. pomiędzy premierem Cwetkowiczem a przywódcą Chorwatów dr Maczkiem.

Opierając się na paragrafie 116 konstytucji z 1931 r., dopuszczającym zmiany w ustroju administracyjnym, stworzona ma być

nowa jednostka administracyjna pod nazwą „banowina chorwacka", obejmująca dotychczasowe banowiny sawską i primorską, a więc ziemie,z amieszkałe przez Chorwatów.

Definitywne ustalenie obszaru nowej jednostki administracyjnej, na której Chorwaci mieliby posiadać swą autonomię, nastąpić miałoby po wyborach do parlamentu, spełniających jeśli chodzi o Bośnię, Hercegowinę i Syrmię, rolę plebiscytu.

W ramach głosowania do parlamentu ludność tych ziem miałaby wypowiedzieć się za ewentualnym przyłączeniem do Banowiny chorwackiej. Porozumienie to przewidywało jako wspólne dla wszystkich ziem Jugosławii resorty polityki zagranicznej, wojska i bezpieczeństwa publicznego. W innych dziedzinach Chorwaci posiadaliby całkowitą autonomię. Porozumienie przewidywało wreszcie

utworzenie nowego gabinetu koncentracyjnego,

którego zadaniem byłaby realizacja porozumienia i harmonijne rozwiązanie wszystkich zagadnień, związanych z wprowadzeniem w życie tych zmian.

Politycy chorwaccy w swoich żądaniach nie wychodzą poza ramy porozumienia zawartego w dniu 27 kwietnia r. b., zdając sobie sprawę, że **ostateczne osiągnięcie celu, tj. zmiana konstytucji w kierunku zapewnienia ludności chorwackiej pełnej autonomii nie może nastąpić, zanim król Piotr 2-gi nie osiągnie pełnoletności** określonej przez konstytucję, to jest lat 18-tu. Obecnie, jak wiadomo, młody monarcha liczy 16-ty rok życia.

Zakończenie rozmów włosko-jugosłowiańskich

Warszawa. (Tel. wł.). Z Rzymu donoszą: Wczoraj zakończyły się rozmowy włosko-jugosłowiańskie. Ostatnią konferencję odbył Markowicz z Mussolinim po południu. Koła włoskie polityczne stwierdzają, że rozmowy dały wynik zadowalający dla obu stron.

Podpisanie układu włosko-niemieckiego

Berlin, 14. 5. (PAT). W związku z doniesieniem jednej z francuskich agencyj telegraficznych, iż podpisanie niemiecko-włoskiego paktu nastąpić ma 20 maja, dobrze poinformowane koła berlińskie oświadczają, iż prawdą jest, że podpisanie nastąpi w ciągu tego miesiąca, lecz dokładny termin nie jest jeszcze ustalony.

Delegacja polska w Budapeszcie

Budapeszt, 14. 5 .(PAT.) Wczoraj przybyli do Budapesztu przedstawiciele stowarzyszeń węgiersko-polskich pp. Hutten-Czarski, E. Gołuchowski i Rostworowski, celem wręczenia regentow Horthy-emu podarku od polskich stowarzyszeń przyjaciół Węgier. Delegaci przyjęci byli przez min. Csaki na 45-minutowej audiencji.

Sensacyjne porwanie wydawcy

Akt zemsty hitlerowców amerykańskich?

Londyn, 14. 5. (PAT.) Ze Stanów Zjednoczonych donoszą o sensacyjnym porwaniu znanego wydawcy amerykańskiego Putnama, małżonka tragicznie zaginionej słynnej lotniczki amerykańskiej Earhardt.

Putnam uporwany został ze swego własnego domu w Los Angeles i znaleziony w m. Bskersfield, oddalonej o 10 0mil od Los Angeles, w pusty mdomu, związany z zakne blowanymi ustami.

Putnam oświadczył policji, że gdy wychodził ze swego garażu, aby wydostać samochód i wyjechać na miasto, dwaj ludzie go napadli, ogłuszyli i związawszy rzucili do samochodu, którym go następnie wywieźli. Jeden z porywaczy, pozostawiając Putnama w pustym domu w Akersfield, oświadczył że

ma to być dla niego nauką.

Mieszkańcy pobliskiego domu, słysząc wołanie o pomoc, przybiegli i znaleźli Putnama związanego. Putnam twierdzi, że

kidnaperzy mówili między sobą po niemiecku

i uważa, że został porwany, ponieważ postanowił ogłosić książkę krytykującą ustrój Trzeciej Rzeszy.

Putnam otrzymywał ostatnio listy anonimowe z pogróżkami, ostrzegające go przed wydaniem tej książki.

Turcja pachołkiem Anglii — zawyrokowała teraz prasa niemiecka

Berlin, 14. 5. (PAT.) W rozpoczętej obecnie kampanii antytureckiej uderza podobieństwo argumentów, używanych ze strony niemieckiej w porównaniu z kampanią antypolską. O ile bowiem Polsce zarzuca się, że zdradziła zawierając umowę z Anglią linię Piłsudskiego, o tyle obecnie zdaniem kół Berlina, **Turcja zdradziła linię polityczną Kemala Ataturka.**

Aczkolwiek sfery polityczne Berlina już od pewnego czasu przestały się łudzić, iż uda się skłonić Turcję do zachowania na wypadek konfliktu neutralności, tem nie mniej szersza opinia niemiecka zaskoczona została brytyjsko-tureckim paktem wzajemnej pomocy.

Prasa niemiecka usiłuje swemu społeczeństwu wmówić, że między układem polsko-brytyjskim a tureckim zachodzi różnica.

Układ z Turcją — twierdzi urzędowy „Vielkischer Beobachter" — ograniczy się wyłącznie do morza Śródziemnego, gdy natomiast pakt angielsko-polski kieruje się teoretycznie na wszystkie strony.

Sojusz z Polską kieruje się — zdaniem organu — przede wszystkim przeciwko Niemcom, gdy natomiast ostrze układu tureckiego skierowane ma być przeciwko Włochom.

Któż upoważniły Anglików — zapytuje z oburzeniem "Voelkischer Beobachter" — do troszczenia się o bezpieczeństwo Bałkan? Tego rodzaju przedsięwzięcia nie mają już nic wspólnego z polityką pokojową. **„Lokalanzeiger"** dowodzi, że naród turecki stracić tylko może przez błędy polityki swych obecnych mężów stanu.

„Hamburger Fremdenblatt" wyraża swe ubolewanie, że w Turcji od wielu już tygodni uprawiana jest propaganda antyniemiecka i antywłoska.

„Nachtausgabe" oświadcza, że **Turcja stała się obecnie pachołkiem Anglii.**

Narada przywódców hitlerowskich

Dlaczego kanclerz wezwał Göringa?

Paryż, 14. 5. (PAT.) Korespondent Berliński „Figaro" donosi, że kanclerz Hitler zwołał ogólne zebranie przywódców grupy na przyszły tydzień. — Konferencja ta ma się zebrać nie w Monachium, lech w jednym z miast zachodnich Niemiec, prawdopodobnie w Kolonii. Na konferencji tej

kanclerz ma wypowiedzieć przemówienie, charakteryzujące obecną sytuację polityczną i wykreślające w zasadzie plan na najbliższe miesiące.

Jednocześnie dziennik „Paris-Soir" donosi o przypieszonym nagle powrocie marszałka Goeringa, który, jak podkreśla dziennik, miał udać się do Madrytu, by być obecnym przy uroczystej defiladzie, nagle zmienił swe plany,

aczkolwiek wyjazd delegata gospodarczego Niemiec do Hiszpanii p. Wohltata nie został bynajmniej odwołany.

Korespondent berliński wyraża przekonanie, że

kanclerz Hitler, który konferował w ostatnich dniach z min. von Ribbentropem, pragnie obecnie odbyć bezpośrednią naradę z premierem Goeringiem.

Berlin, 14. 5. (PAT.) Dziś wieczorem marszałek Goering powrócił do Berlina.

Zmiana roty przysięgi urzędników W. M. Gdańska

Gdańsk, 14. 5. (PAA) Ostatnio zostali kolejno zaprzysiężeni ponownie wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze W. M. Gdańska z powodu zmiany roty przysięgi. Zmiana roty przysięgi polega na tym, że obecnie wszyscy przysięgają wierność nie tylko Wolnemu Miastu Gdańskowi, lecz również kierownictwu partii narodowo-socjalistycznej

Ogólnopolska odprawa działaczy

Awangardy Związku Młodej Polski

Warszawa, 14. 5. (PAT.) W sobotę odbyła się w Warszawie ogólno-polska odprawa kierowników i działaczy Awangardy Akademickiego Związku Młodej Polski. Odprawę zagaił kierownik środowiska warszawskiego Bartecki, po czym referat na temat sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej wygłosił kierownik ogólno-polskiej Awangardy mgr J. Makowski.

Na zakończenie odprawy wysłano depesze z wyrazami hołdu do Marszałka Śmigłego Rydza i min. Becka. — Poza tym wysłano depesze do gen. Skwarczyńskiego, szefa OZN i komendanta gł. Zw. Młodej Polski mjra Galinata.

ZAMACH SAMOBÓJCZY MUNDANTKI ADWOKACKIEJ

(a) Zajęta w kancelarii adw. dra T. Webera (ul. Lindego 9) w charakterze mundantki 3z-letnia Bronisława Błaszkówna w dniu wczorajszym przed południem w zamiarze samobójczym postrzeliła się ciężko w piers. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala powszechnego. Przyczyna zamachu samobójczego na razie nieustalona.

Warszawa, 14. 5. (PAT.) W nocy z dnia 12 na 13 maja zmarł w Warszawie nestor dziennikarzy warszawskich, śp. red. Palemon Marceli Magnuski, w wieku lat 74.

Zmiany w sowieckim ministerstwie spraw zagr.

Moskwa, 14. 5. (PAT.) Wedle nieoficjalnych informacji, dotychczasowy szef wydziału prasowego ludowego komisariatu spraw zagranicznych Gniedin został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Pełniącym obowiązki szefa wydziału prasowego został mianowany Szczeglow. Zwolniony również został dotychczasowy zastępca szefa wydziału prasowego Schmidt, były radca ambasady sowieckiej w Londynie.

Wezwanie do płatników Zimowej Pomocy

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Lwowie przystępując obecnie do likwidacji akcji Zimowej Pomocy dla bezrobotnych za okres r. 1938/39, a mając do wypełnienia zobowiązania przyjęte wobec dostawców, zwraca się do obywateli, którzy dotychczas pomimo upomnień nie spełnili swego obowiązku obywatelskiego z prośbą o dokonanie **wpłaty należnych świadczeń w jak najkrótszym czasie.**

Komitet wybrany przez tutejsze społeczeństwo nie wątpi, że społeczeństwo to nie pozostanie głuche na apel swego przedstawicielstwa.

Madryt, 14. 5. (PAT.) Z okazji defilady zwycięstwa, gen. Franco wygłosi wielką mowę, w której określi stanowisko Hiszpanii wobec aktualnych problemów międzynarodowych.

DZIEŃ

15 maja **Poniedziałek**

Zofii

Jutro: Andrz. Boboli

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 6 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Wtorek, 8 wiecz. „Nasze Miasto".
Środa, 8 wiecz. „Subretka".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od niedzieli do środy teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Czarownica z Solem oraz Oddział śmiałych.
APOLLO: Szarlatan.
ATLANTIC: Niewidzialna rywalka.
BAJKA: Atak o świcie i Toni z Wiednia.
BAŁTYK: Alarm na morzu i Urocze kobietki.
CASINO: Ukochany.
CHIMERA: Stenotypistka.
EMPIRE: Mądrala.
EUROPA: Panna Ewa.
GLORIA: Włóczęgi północy i Król się bawi.
GRAŻYNA: Dolina Gigantów.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: Wesoły ordynans i Przeżycia małżeńskie prokuratora.
METRO: Prawda zwycięża oraz Kochana dziewczyna.
MIRAŻ: Ludzie za mgłą.
MUZA: Alpejskie osły.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Tylko ty.
RAJ: Granica.
RIALTO: One dwie i mężczyzna.
ROXY: Cień Szanghaju.
STYLOWY: Czy Lucyna to dziewczyna i rewia Refrena.
ŚWIT: Rakietą na Marsa oraz Perły i serce.
ŚWIATOWID: As kier, oraz Chiny płoną.
TON: Czarny upiór i Wesoła czwórka.
UCIECHA: Marco Polo oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Bitwa nad Isonso.

TEATR

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE „OBRONY KSANTYPY". W poniedziałek, 15 bm. w Teatrze W. o 18-tej (6 wiecz.) komedia Morstina pt. „Obrona Ksantypy" z T. Suchecką w roli Ksantypy. Reżyseria E. Wiercińskiego. — Ceny miejsc znacznie zniżone.

* * *

— TEATR MARIONETEK. Najnowszy dorobek artystyczny Lwowa, jakim jest zorganizowany przez Związek Teatrów i Chórów Ludowych teatr marionetkowy zdobył sobie powszechne uznanie. Czyniąc zadość ogólnemu życzeniu, Zw. Teatrów i Chórów Lud. zawiadamia, że przedstawienia marionetkowe odbędą się w sali posejmowej, pl. Krakowski 12 — 15, 16 i 17 bm. o 17-tej. Wstęp dla dzieci 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

ODCZYTY I WYSTAWY

— POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA, Oddział lwowski odbędzie posiedzenie naukowe 16 bm. o 18-tej w sali wykładowej Inst. Geologicznego U. J. K., Długosza 8 z porządkiem dziennym: dr Franciszek Weiler: Auksyny i ich praktyczne znaczenie w rolnictwie oraz ogrodnictwie.

— POWSZECHNE WYKŁADY. Profesor dr Ludwik Ehrlich wygłosi dwa wykłady: „Z zagadnień międzynarodowych". — I. wykład „Stanowisko prawne Gdańska" 16 bm. o 19-tej, Uniwersytet, Marszałkowska 1. I. p. — Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

— ODCZYT Ks. Wład. Śledzia — działacza ideowego wśród Polonii amerykańskiej pt. „Dwie Ojczyzny Młodzieży Polskiej w Ameryce" odbędzie się we środę, 17 bm. o godz. 19-tej w sali Collegium Maximum (ul. T. Kościuszki l. 9). Celem poznania oblicza młodego pokolenia polskiego w Stanach Zjednoczonych uprasza o gremialne przybycie Rodaków Klub Młodzieży Polskiej z Zagranicy i Two Pomocy Polonii Zagranicznej. Wstęp wolny.

ZEBRANIA

— Z SOKOŁA II. Walne Zgromadzenie odbędzie się we środę, dnia 17 maja 1939 o godz. 18 wzgl. 18.30.

RÓŻNE

— VIII. KURS Z ZAKRESU RATOWNICTWA. Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie wypełniając cykl kursów, otwiera 24 bm. VIII. Kurs ratownictwa, pierwszej pomocy, higieny i bezpieczeństwa pracy dla pracowników Miejskich Zakładów wodociągowych i kanalizac. we Lwowie. Kurs będzie trwać do 7 czerwca włącznie, obejmując szereg wykładów i ćwiczeń praktycznych, uwzględnających specjalne warunki pracy pracowników wodociągowych i kanalizacyjnych.

— DYŻURY NOCNE W. APTEKACH od 13 do 19 maja br.:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego.

Krwawe zajście na ul. Sapiehy

(a) Onegdaj około godz. 9 wieczorem ul. Sapiehy przechodziła grupka młodych osobników, którzy rozdawali przechodniom wyborcze ulotki, propagujące listę socjalistyczną. W pewnym momencie nadeszła grupa akademików w liczbie kilku i wnet pomiędzy tymi grupami wyłoniła się sprzeczka, która nabrała w krótkim czasie charakteru krwawego zajścia. Poszły w ruch laski i noże a w wyniku największej miał roboty lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego, kronika bowiem wymienia następujących rannych w tej krwawej awanturze: Stanisław Świątecki, akademik, odniósł ranę kłutą w klatkę piersiową, Tadeusz Bób, akademik, ciętą, głęboką ranę w rękę, Bronisław Mazur ranę kłutą na szyi i potłuczenie głowy i Roman Pemko ranę ciętą na ręce.

Szczur kolejowy w przedziale sypialnym

(a) Z Warszawy do Lwowa przejeżdżał wczoraj nocnym pociągiem pośpiesznym Jakub Goldmann, liczący 61 lat, przemysłowiec naftowy (ul. b. Sykstuska 2), zajmując miejsce w przedziale wagonu sypialnego. Na przestrzeni pomiędzy Skarżyskiem a Przemyślem, gdy pasażer ten pogrążony był we śnie, wcisnął się do przedziału jakiś nieznany złodziej i z zawieszonej marynarki skradł na szkodę wymienionego portfel z zawartością 300 zł, paszport zagraniczny i rozmaite zapiski. Gdy poszkodowany spostrzegł się, sprawca kradzieży był już niewątpliwie daleko poza pociągiem.

Katastrofa motocyklowa na ul. Stryjskiej

(a) W dniu wczorajszym o godz. 4-ej nad ranem wydarzyła się na ul. Stryjskiej katastrofa motocyklowa skutkiem pęknięcia linki od hamulca. Motocyklem przejeżdżał w tym czasie Włodzimierz Storożyński, liczący 27 lat, przy czym na tylnym siodełku zajmowała miejsce 23-letnia Stanisława Hołowacz. Gdy linka uległa pęknięciu, Storożyński usiłował zatrzymać maszynę, wyciągnąwszy nogę na jezdnię. Motocykl wywrócił się, Storożyński doznał rany szarpanej na ręce, a jego towarzyszka ogólnego potłuczenia. Oboje przewieziono autodorożką do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego, gdzie im udzielił pomocy lekarz dyżurny.

„Co mi się we Lwowie najbardziej podoba"

Konkurs młodzieży lwowskiej na najlepsze zadanie szkolne

W związku z imprezą „Maj we Lwowie" Związek Popierania Turystyki m. Lwowa zorganizował przy poparciu Kuratorium Okręgu Szkolnego Lw. konkurs dla młodzieży szkół średnich i wyższych klas szkół powsz. Lwowa na najlepsze wypracowanie z języka polskiego na temat „Co mi się we Lwowie najbardziej podoba". — Udział w konkursie był dobrowolny. Ze szkół lwowskich nadesłano 51 wybranych wypracowań, przy czym udział w konkursie wzięło 25 szkół. 10 wypracowań zostało nagrodzonych nagrodami książkowymi, wybranymi przez uczestników konkursu.

W kolejności ilości opisów poszczególnych zabytków lwowskich wypadło na Cmentarz Orląt 24 wypracowań, na Panoramę Racławicką 18 wypracowań, Kopiec Unii Lubelskiej i Wysoki Zamek 5 wypracowań. Po 2 wypracowania poświęcono Parkowi Kilińskiego, przyrodzie lwowskiej, a po 1 opisie placowi Mariackiemu, Rynkowi, Katedrze Ormiańskiej, atmosferze Lwowa i jego ludności. — Ilość wypracowań, jakie poświęciła młodzież lwowska poszczególnym atrakcjom turystycznym swego miasta stanowić będzie dla Z. P. T. ważną wytyczną dla propagandy Lwowa. Sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Z. P. T. z udz. p. wizytatora Wł. Dajewskiego nagrodził wypracowania następujących uczniów: Czechowiczówna Teresa, Liceum SS. Nazaretanek kl. I. Lemiszka Hanka, Gimn. SS. Nazaretanek kl. IV. Donnersbarg Janina, Pryw. Lic. i Gimn. Żeń. im. Słowackiego kl. III. Kozak Nina, Pryw. Lic. i Gimn. Żeń. im. Słowackiego kl. IIa. Gutacker Kazimierz Gimn. III., kl. I. licealna. Hausvater Emilian. Pryw. Szk. Powsz. H. Makowieckiej kl. V. Mańczukowska Krystyna, Szkoła im. ks. St. Konarskiego kl. Va. Paszkowski Stanisław, VI. Gimn. i Lic. im. Staszica. Sochanik Jerzy, Gimn. VIII., kl. IVb. Wiertelówna Joanna, Szł. Pow. Żeń. im. św. Antoniego kl. V.

W konkursie reprezentowane były tylko szkoły ogólnokształcące, natomiast szkoły zawodowe nie nadesłały żadnych wypracowań.

Lwów w hołdzie lotnikom — Obrońcom Lwowa

Staraniem Zarządów Lw. Okręgu Woj. LOPP i Lw. Obwodu Miej. LOPP, odbędzie się 17 bm. o g. 10-tej w Bazylice Archik. za dusze ś. p. pierwszych polskich lotników i bojowych lotników Obrońców Lwowa kpt. pil. Stefana Bastyra, mjra pil. Stefana Steca i ppułk. obs. Władysława Torunia nabożeństwo żałobne, które odprawi ks. prałat Chwirut. Zaprasza się na nabożeństwo przedstawicieli Władz, organizacje, stowarzyszenia, społeczeństwo i młodzież.

Ze sali szpitalnej

(a) Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Wasyla Ostosę, liczącego 34 lat, który w zamiarze samobójczym usiłował otruć się denaturatem. — Drugim był Michał Parula, liczący 24 lat, który w czasie strzelania ze straszaka doznał rany postrzałowej na ręce, a trzecim w tym szpitalnym szeregu Miecz. Szczygielski z Winnik, który wieczorem w tej miejscowości potrącony został przez nieznanego motocyklistę i doznał ciężkich potłuczeń ogólnych.

Wypadki uliczne

(a) Wóz, wyjeżdżający z jednej z kamienic przy ul. Kołłątaja, ugodził dyszlem samochód ciężarowy firmy „Zdrój Żywiecki", czyniąc jedynie spustoszenie wśród flaszkowego arsenału, przewożonego samochodem. Wypadku w ludziach nie notowano.

Prowadząca samochód Laura Ehrlichkopf (ul. Lisa Kuli 9), potrąciła wczoraj rano na ul. Kazimierza Wielkiego przechodzącego przez jezdnię Marka Agida, który doznał potłuczenia i przewieziony został do szpitala.

Karol Topf (ul. Ochronek 6) potrącił wczoraj samochodem dziewczynkę, która upadła na jezdnię, szybko jednak dźwignęła się z niej i zbiegła.

Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj Piotr Gofryk, liczący 36 lat, agronom, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania, za awantury, wyprawiane przed Domem Studentek, a w szczególności za wybicie kamieniem kilku szyb.

Wycieczka do Kopenhagi

Zarząd Główny L. M. i K. organizuje wycieczkę morską do Kopenhagi na s/s „Pułaski" w terminie: 30 czerwca, 1, 2 i 3 lipca br. Program pobytu w Danii przewiduje zwiedzenie Kopenhagi, instytucyj społecznych w Kopenhadze, oraz wzorowych gospodarstw rolnych i obiektów spółdzielczych na prowincji. Koszt wycieczki od zł. 82 do zł. 172. Zgłoszenia z zaliczką w wysokości 50 proc ceny wycieczki oraz wpisowym 2 zł. należy nadsyłać do 29 bm. do Biura Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa, Widok 10.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Przykład godny naśladowania

Onegdaj zgłosił się u starosty grodzkiego dr Klimowieckiego właściciel kawiarni „Colombina" Bernard Stark i delegat pracowników tej kawiarni Ignacy Reck i złożyli zobowiązanie, że cały dochód brutto, osiągnięty z kawiarni „Colombina" w dniu 20 maja rb. ofiarują w całości na FON, przy czym wszyscy pracownicy tej firmy, a więc gastronomiczni, orkiestra, tancerki i pozostały personel ofiarują na ten cel całonocną swą pracę i zarobek. Jednocześnie wzywają wszystkie przedsiębiorstwa gastronomiczne do analogicznej akcji na rzecz FON.

Włamanie mieszkaniowe

(a) Wczorajszej nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Izaka Lehpindera (ul. Kasztelańska 6), gdzie skradli garderobę oraz 31 skórek karakułowych łącznej wartości 1175 zł.

Dwaj ślusarze-mechanicy jeździli autodorożką „na gapę"

(a) Szofer Stefan Rodyl (ul. Sakramentek 5) zgłosił się wczoraj w Komisariacie P.P. z doniesieniem, iż do stanowiska jego autodorożki na ul. Pieracklego podeszli po północy dwaj osobnicy i kazali się wozić przez czas dłuższy po mieście a na ul. Grodzickich opuścili samochód i oddalili się bez wyrównania należytości. Szofer podał nazwiska obu pasażerów „na gapę". Byli nimi dwaj ślusarze-mechanicy, Kazimierz Mucnik (ul. Król. Jadwigi 26) i Antoni Tudzik, zamieszkały w Winnikach.

Ruch pocztowo-telegraficzny we Lwowie

Według informacyj Miej. Biura Statystycznego w r. 1934 było we Lwowie miejscowych rozmów telefonicznych 61,881.000. Po wprowadzeniu liczników cyfra ta spadła i w r. 1935 wynosiła już 33,185.000, w r. 1936 — 21,073.000, w r. 1937 — liczba rozmów podnosi się i wynosiła 23,467.000 a w roku 1938 już 26,051.000. Natomiast wzrosła liczba rozmów telefonicznych zamiejscowych, gdy w roku 1935 było takich rozmów 1,009.900, w r. 1936 — już 1,212.000 a w r. 1937 1.466.000, w roku 1938 liczba rozmów zamiejscowych spadła do 1,169.000.

Listów i paczek wartościowych wysłano ze Lwowa w r. 1937 — 814.000, w roku 1938 — 1,043.700, nadeszło do Lwowa w roku 1937 — 666.000 a w roku 1938 — 693.600.

Przekazów pocztowych i telegraficznych wypłacono we Lwowie w roku 1937 — na 74,700.000 zł. a w roku 1938 na 79,091.000 zł., wysłano zaś takich przekazów ze Lwowa w roku 1937 — 66,600.000 zaś w 1938 na zł. 73.976.000.

Dzienników i czasopism przysłano do Lwowa w r. 1937 — 16,683.000, a w r. 1938 — 17,822.000; wysłano zaś ze Lwowa w r. 1937 — 2,666.000 a w r 1938 — 2,802.000.

XIII lista ofiar na Żywy Pomnik uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa

W okresie od 1—11 kwietnia br. złożyli ofiary na rzecz budowy pierwszej we Lwowie polskiej szkoły rzemieślniczej i bursy dla biednej, opuszczonej młodzieży — jako Żywego Pomnika uczczenia XX. rocznicy Obrony Lwowa i sześćsetlecia trwałej przynależności Lwowa do Polski:

300 zł. Towarzystwo Kredytowe i Budowlane Urzędników i Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych we Lwowie, po 100 zł.: Stefan Jan Tarnowski i Bank — Polska Kasa Opieki Warszawa 60 zł., mgr. Leon Jakliński, po 50 zł.: ks. prof. Piotr Stach (ponownie), Zarząd Miejski w Żółkwi, Paweł Billert Toruń, Spółka akc. „Jawor", Koło Dawnych Harcerek we Lwowie, 49 zł. 50 gr.: Członkowie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich w Złoczowie, 40 zł.: Koło Warszawskie Zrzeszenia Pracown. PKO., 30 zł.: Grono Nauczycielskie i Młodzież Państw. Gimn. Kupieckiego Żeńskiego we Lwowie, 32 zł.: Grono Nauczycielskie i Młodzież Państw. Liceum i Gimn. w Tarnobrzegu, po 25 zł.: Koło Lwów Urzędników Administracji Ogólnej Stow. Rodziny Urzędniczej, rejent Stroemich Ignacy Borysław, Maria i Stefan Wierzbowscy Warszawa, Oktaw Borkowski, inż. H. J. S., Stefania Baczewska Warszawa, dr Stefan Falkowski, Filharmonia Warszawska, Kasa Pogrzebowa im. św. Józefa, 24 zł.: dr Zygmunt Rysiewicz, po 20 zł.: prezes Bronisław Laskownicki, Włodzimierz Anc. H. Linde : Wanda Marossanyi, Pryw. Gimn. męskie im. Reja w Warszawie, Związek Umysł. Pracowników Kolejowych, Związek Handl. Spółdzielni, Składnic i Sklepów Kółek Rolniczych Lwów, 15 zł.: Zarząd dóbr ks. Sanguszki, 12 zł. 90 gr.: Urząd Paraf. rz. kat. w Zadwórzu, po 10 zł.: ks. prof. dr Jan Ciemniewski, Zrzeszenie Kół Krajoznawczych Lwów, Zygmuntowa Frylingowa z córką Jadwigą, sędzia August Łonicki, Bronisław Kupiec, Maria Kuchcianka, Spółdzielnia „Sami sobie" Milanówek, Wytwórnia „Iwis" Warszawa, Biuro Związku Ziemian Lwów, Zakład Wzaj. Ubezp. Łódź, rejent K. Węgrowski, dr Pogonowska Maria, dr. Zdzisław Kotiers, płk. Szuszkiewicz Antoni, sędzia Eugeniusz Szmid, Adam Chądzyński, Stow. Urzędników Państw. Warszawa, Kazimierz Androchowicz, Kazimiera Pałuszewska, inż. Edward Montalbetta, Fabryka samochodów „Ursus".

Cegiełki rozsprzedali: Łabęcki Edward na 100 zł., kinoteatry: Światowid 10 zł., Adria 8 zł., Gloria 8 zł., Ton 8 zł., Maria Fichtlówna 10 zł., Seweryn Jakubik 3 zł. 50 gr.

Na listy składkowe zebrali: Korpus Kadetów Nr. 1 Lwów 151 zł. 10 gr., Roman Einhorn Równe 114 zł. 50 gr., Personel techniczny Teatru Wielk. Lwów 77 zł. 30 gr., dyr. dr Stanisław Schmidt 60 zł., 17 gr., Edward Bedlewicz Warszawa 77 zł. Franciszek Frodyma 71 zł. 50 gr., Jerzy Piżl 50 zł., Urzędnicy MKE. Lwów 23 zł. 40 gr., Urzędnicy Kuratorium Okr. Szkoln. Lwów 19 zł., Państw. Wydawnictwo Książek Szkolnych 19 zł. 50 gr., Józef Rapacz 20 zł., Władysław Ignarski Wilno 33 zł., Tomasz Łabowicz 34 zł. 65 gr., Strycharska Maria 33 zł. 50 gr., Pow. Koło Związku Inwalidów Woj. Lwów 19 zł. 40 gr., Kazimierz Bar 15 zł. 60 gr., Pracownicy Urzędów skarb.: Bóbrka 8 zł. 80 gr., Kopyczyńce 2 zł. 50 gr., Brzeżany 10 zł., Stryj 8 zł. 50 gr., Nisko 9 zł. 50 gr., Rudki 12 zł. 75 gr., Śniatyn 5 zł. 80 gr., Kałusz 5 zł. 10 gr., Sokal 4 zł. 25 gr. Brody 3 zł. 90 gr., Lwów 5 zł. 11 70 gr., Lwów 6 zł.10 60 gr., Lwów 9 zł. 9, Janina Główkowa 10 zł., Miejski Zakład Zastawniczy Lwów 6 zł., DOK. IV. Łódź 12 zł. 75 gr., Kazimierz Piskier 8 zł. 50 gr., Andrzej Stycio 10 zł. 10 gr., Janina Mehal 5 zł., KRU. Sambor 5 zł., inż. Stefan Pöckh 14 zł.

Ofiary od 1—10 zł. złożyli: inż. Czesław Mikuszewski, Wanda Żukotyńska, Janina Bajorkowa, mjr. dypl. Ludwik Domoń, Maria Fichtlówna, dr Feliks Górnicki Bohdanowie Krzysztofowiczowie, Jan Zagórski, mecenas Aloizy Gürtler, Chłodnia i Skł. Portowe w Gdyni Państw. Zakład Emerytalny Warszawa Marian Jastrzębski, Henryk Milak, Ferdynand Borkowski, dr Zygmunt Łącki, Antonina Grobelska, gen. Milan Kamski, mjr. Alfred Grabowski, Józef Dawid Antoni Malinowski OO. Dominikanie Tarnopol, Juliusz Jonas, dr Jadwiga Lindertowa, ks. Bron. Gałowski, Maria Wójcik, T. Zawadzki, Józef Czabanowski, dr Stanisław Bocian Roman Brzeski, prof. dr W. Komula ks. W. Opaliński, Katarzyna Płaskacz, kpt. mgr. J. Chmielewski, ks. Bolesław Sumisławski, Biuro Sprzedaży wyrobów Wspólnoty Interesów Lwów, inż. B. B., Jan i Michalina Papierkowscy, Jadwiga Wójcik, dr Jan Borysiewicz, Zofia Greyber, ppłk. S. Mikusiński, Stefanowie Świeżawscy, płk. Wielowicyjski, Józef Śmielecki, mecenas St. Karpiński, inż. St. Kędzierski, Witold Święcicki, inż. Jan Hurysz, Sakowiczowie, Julia Petrykiewicz, ks. Juliusz Barzycki, Janina Nowicka, inż. Wł. Schindler, Fr. Kłos, B. Łopatniuk, Henryk Domosławski, Leon Kucharski, Kazimiera Bilaszewska, Stefania Zagórska, płk. Łukomski, dr Mikołaj Biiik, Aleksander Kostkowski, Włodzimierz Kobiak, Stefania Nowakowska, Maria Wojtkiewiczowa i inni.

Pragniemy ująć stałą opieką i nauką najbardziej tego potrzebującą biedną i opuszczoną młodzież polską, ażeby wychować ją i przygotować do życia i pracy na terenie Lwowa i ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej jako samodzielnych rzemieślników-rękodzielników.

Wierzymy, że ilość i jakość ofiar na ten tak bardzo pilny i zbożny cel — nie osłabnie, raczej wzmoże się, byśmy mogli zebrać odpowiedni fundusz na rozpoczęcie budowy zakładów salezjańskich (szkoły i bursy) przy kościele wotywnym Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie jeszcze w tym roku.

O dalsze ofiary gorąco apelujemy do całego polskiego społeczeństwa. Prosimy je przesyłać czekiem PKO. Nr. 510905, lub składać w Sekretariacie Komitetu Obywatelskiego budowy zakładów ul. ks. Solikowskiego 1 (ostatni przystanek tramwaju w ul. Łyczakowskiej).

Wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom składamy gorące wyrazy wdzięczności i jak najserdeczniejsze podziękowanie za złożone ofiary. Komitet Obywatelski budowy zakładów.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Jasinskas Jonas, Attache Rządu Litewsk. — **Kowno**. **Strazdas Vladas**, urzędnik Ministr. — **Kowno**, Kuhelej Anton, inżynier — Zagrzeb. Unruh Artur Henry, Inspk. Canadian Naton Relw. — Montred. Kowacs Aladar, pilot — Budapeszt. Wolański Kurt, inż. — Wiedeń. Kamieński Andrew, urzędn. Gdynia — Ameryka Montreal. Tibor Stefan, inżynier — Budapeszt. Buchschacher Paul, inż. — Berno. Dalbor Tadeusz, urzędnik — Warszawa. Dr Spitz Alfred z małżonką, przemysłow. — Zagórz. Bardach Ludwik, inż. — Lubaczów. Dr Schulz Frydryk, profesor — Katowice. Ludomirski Józef, wł. dóbr — Markowce. Rallauer Christian, dyr. banku — Poznań. Gettler Jan, urzędn. Chorzów. Skrutkowski Edward, inż. Łódź. Safir Herman, dyrektor — Warszawa. Dr Kowalski Tadeusz, prof. Uniw. Jagiell. — Kraków. Hosszu Isfwan, inż. — Budapeszt. Czenze Leon, major — Jarosław. Jenik Wiktor, urzędnik — Budapeszt. Bergman Henryk, inż. — Borysław. Horwath Helena, tłumaczka — Warszawa. Tereszczenko Jerzy, urzędn. Minist. — Warszawa. Dr Sawicz Włodzimierz, major-lekarz — Warszawa. Pawlikowski Józef, dyr. — Warszawa. Eymanthowa Stanisława, pryw. — Równe. Kulisz Władysław, urzędnik — Łódź. Kopaczyński Jan urzędnik — Warszawa. Peterck Edward, major-pilot — Ustianowa. Nolte Wilhelm, prokurent — Brunszwig. Borowski Paweł, dyr. — Kraków. Leder Samuel, dyr. Urzęd. Emigr. — Warszawa. Kökenyessy Bela, dyrektor — Bydgoszcz. Möller Hans inżynier — Amsterdam. Hausman Klara, żona przemysłowca — Drohobycz. Dr Necker Friedrich, lekarz — Wiedeń. Kulinier Anna, pryw. — Warszawa. Kalksztein Zygmunt, agronom — Klebanówka. Bohusiewicz Julia, pryw. — Warszawa. Glatkowski Marceli przemysłow. — Dubno. Hintz Adolf, inż. — Warszawa. Kulisz Władysław, urzędnik — Warszawa. Boczek Kurt, fabrykant — Chorzów. Pikosz Wojciech, urzędnik — Warszawa.

PROGRAM radiowy

PONIEDZIAŁEK 15 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dal szkół. — 8.10 Lw. Koncert życzeń. — 8.50 Lw. „Opieka społeczna na terenie Lwowa" — Z. Szymonowiczowa. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. — 13.30 Lw. „Mieczysław Karłowicz" — audycja muz. dla gimnazjów w oprac. J. Kołaczkowskiego: St. Russocki oraz płyty. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro i Wiad. sport. lokalne. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 „Biologia" — prof. St. Sumiński. — 16.35 Recit. śpiew. E. Szabrańskiej. — 16.55 „Obecny stan wykopalisk w Biskupinie" — wywiad A. Zajączkowskiego z prof. Kostrzewskim. — 17.10 Trio A-dur — koncert z Warsz. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „O muzykologii" — dr A. Chybiński, prof. UJK. — 18.20 „Zlot Sokoli we Lwowie" — dr M. Wolańczyk. — 18.30 Muzyka podhalańska St. Mierczyńskiego. — 19.00 Audycja żołnierska. — 19.30 „Zośkom na wiązanie" — koncert — 10.00 Audycja dla wsi. — 20.15 Piosenki do tekstów T. Kończyca w wyk. K. Złotnickiej. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Koncert w wyk. Orkiestry symf. P. R. pod dyr. Fitelberga z udz. J. Smidowicza i B. Woytowicza. — 21.40 „Nowości literackie" — St. Adamczewski. — 22.00 Lw. „Współczesna dusza Polaka" — A. Rybicki. — 22.15 Lw. „Budowa nowych szkół" — dyr. J. Stobiecki. — 22.30 Lw. „Z Albumu speakera". — 22.58 Lw. Komunikat szybowcowy. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.30 **Londyn Reg.** „Tosca" — Pucciniego.
20.20 **Lille.** „Wiek złotych baletów rosyjskich — koncert ork.
20.45 **Lipsk.** Koncert symf.
21.00 **Florencja.** „Rigoletto" — Verdiego.
21.45 **Droitwich.** „Tosca" — Pucciniego (c. d.).

WTOREK, 16 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Poranek przy orkiestrze Seredyńskiego. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Piękna nasza Polska cała" — M. Jędrzejowski. — Pieśni ludowe w wyk. Soleckiej. — 14.30 Lw. „75 lat Ukraińskiego Teatru" — T. Czornij. — 14.45 „Klub Polaków z zagranicy we Lwowie" — J. Romaszkiewicz.. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Straszne przygody Toffi" — J. Grabowski dla młodzieży. — 15.15 Lw. Skrzynka techniczna — Inż. J. Miński. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Przegląd finans.-gosp. — 16.30 Recit. śpiew. S. Benoni'ego. — 16.50 „Nasze sprawy" — Cz. Babicki. — 17.00 „Echa mocy i chwały" — recytacje. — 17.05 Polskie utwory fortep. — wyk. J. Sulikowski. — 17.25 „Holandia państwem kolonialnym" — St. Broniewski. — 17.35 „Z pieśnią po kraju". — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Chłopi zwiedzają zabytki sztuki". — 18.15 Fr. Delius: „Brig Fair" — angielska rapsodia — Płyty. — 18.20 Lw. „Dorobek kobiet radnych miasta Lwowa" — W. Przezdziecka. — 19.00 Uroczystość Ślubowania Pol. Kadry Olimpijskiej — 19.20 Koncert rozrywkowy z Pozn. — 20.00 Lw. „Audycja dla wsi": pogadanka dra Wł. Świrskiego, — Chwilka spółdzielcza Żukotyńskiego. — 20.15 Koncert rozrywk. (d. c.). — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Świerszcz za kominem — opera K. Goldmarka, w przekł. i oprac. H. Zboińskiej-Ruszkowskiej. — W przerwie: „Opowieść o wiernej miłości" — Dickensa. — 22.55 Lw. Audycja Informacyjna. — 22.58 Lw. Komunikat szybowcowy. — 23.00 Dziennik wieczorny, Kom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 **Wiedeń.** „Falstaff" — Verdiego.
20.00 **Ryga.** Konc. muzyki współ.
20.30 **Wieża Eiffla.** Konc. symf.
21.00 **Mediolan.** „Messa da requiem" Verdiego.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

Nominacje w Okręgu tarnopolskim O. Z. N.

Na podstawie aprobaty Szefa Obozu, Przewodniczący Okręgu Tarnopolskiego O. Z. N. powołał na stanowisko Przewodniczącego Obwodu w Buczaczu p. Wincentego Urbańskiego, nauczyciela miejscowej szkoły powsz

Ze Stanisławowa

Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Onegdaj urządził Oddział Zw. Strzeleckiego im. gen. Tessaro-Zosika Stanisławów-Knihinin dla swych członków i mieszkańców dzielnicy Knihinin uroczystą akademię ku uczczeniu wiekopomnej Konstytucji 3 Maja, siłami najmłodszych Orląt. Na program uroczystości złożyły się: słowo wstępne, wygłoszone przez hufcową orląt, deklamacje orląt żeńskich, chór strzelców, pokaz gimnastyczny i żywy obraz. Uroczystość zakończono od śpiewaniem Roty Konopnickiej.

Z Truskawca

Usportowienie uzdrowiska

Dnia 11 bm. w lokalu Zarządu Zdrojowego odbyło się zebranie komisji usportowienia Truskawca. W zebraniu pod przewodnictwem p. dr Romana Jarosza wzięli udział pp.: inż. A. Jarosz, prok. Kuczyński z Drohobycza i mgr Cena ze Lwowa.

W czasie konferencji omówiono szczegółowo program imprez w sezonie bieżącym. Dzięki fachowemu kierownictwu sezon sportowy Truskawca zapowiada się imponująco.

Z Niska

NA POP. Grono Profesorów Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Nisku subskrybowało na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej kwotę 2.040 zł., zaś uczniowie Zakładu kwotę 340 zł.

Z Żółkwi

WYBÓR ZARZĄDU MIEJSKIEGO W KULIKOWIE. Odbył się w Kulikowie wybór Zarządu Miejskiego. Burmistrzem został wybrany p. Michał Münther, właśc. dóbr Nadycze, wiceburmistrzem przemysłowiec p. Michał Daniłak, ławnikami dyr. szkoły powsz. p. Franciszek Fischer, adwokat dr Julian Goldblatt i gr. kat. ks. kan. Jan Klufas.

Z Sambora

Wyrok na działacza komunistycznego

Przed Sądem Okręgowym w Samborze odpowiadał Mikołaj Olenycz z Wołoszynowej, oskarżony o przynależność do K. P. Z. U. W wyniku rozprawy został skazany na łączną karę nauczyciela miejscowej szkoły powszskich na lat 8. Zaznaczyć należy, że Olenycz po wykryciu miejscowej organizacji K. P. Z. U. zbiegł zagranicę i przebywał we Francji, skąd pisał listy do swoich towarzyszy w Polsce. Nosił się on z zamiarem przedostania się do Hiszpanii i walczenia tam w szeregach armii republikańskiej. Po dokładnym zaznajomieniu się ze stosunkami panującymi we Francji i wśród komunistów francuskich, przybył jednak do Polski, i sam oddał się w ręce władz

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“: LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“, Lwów, ul. Zimorowicza 15**